B 7

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19 — 7.

Nr. Wilno, dnia 21 października 1933 r. 946.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"D a r b o F r o n t a s" o s t o s u n k a c h l i t e w s k o-ł o t e w s k i c h. "Darbo Frontas" Nr.4. / z X.1933 r. /. Art.p.t. "Stosunki litewsko-łotewskie". Streszczenie:

Powierzchownie rzecz biorąc, stosunkom litewsko-łotewskim nicby nie można było zarzucić. Działacze społeczni Łotwy i Litwy odbywają różne konferencje, powstało porozumienie prasowe, mają miejsce wzajemne wizyty, toczą się rokowania w sprawie odnowienia traktatu handlowego - słowem, stosunki, zdawałoby się, są jaknajbardziej sąsiedzkie. Faktycznie jednak są pewne względy, które nie pozwalają na wyjście poza ramy stosunków oficjalnych.

Poruszona w r.b. przez prasę łotewską sprawa związku państw bałtyckich znalazła żywy odgłos również w społeczeństwie litewskiem. Jednak władcy Litwy szybko zatkali społeczeństwu usta, tak, że ta sprawa znowu przycichła. Stało się to z tej prostej przyczyny, że tautininkowie, sprawujący obecnie na Litwie władzę nieograniczoną, od pierwszych dni niepodległości litewskiej ustosunkowali się względem Łotwy i Łotyszów negatywnie. Jeszcze w czasach okupacji niemieckiej, pokumali się oni z Niemcami i po dziś dzień święcie przestrzegają tych związków. W czasach sejmowych, kiedy została wysunięta kwestja związku państw bałtyckich i zbliżenia łotewsko-litewskiego, tautininkowie litewscy, którzy byli wtedy w opozycji, sprzeciwiali się ze wszystkich sił temu zbliżeniu. Smetona i Voldemaras na łamach swych pism /"Vairas", "Tautos Vairas" i "Lietuvis"/ prowadzili najzłośliwszą antyłotewską propagandę, zarzucając Łotyszom imperjalizm, zaprzedanie się Polsce i t. d. Smetona wtedy pisał, co następuje: "W r.1920-tym, kiedy Polska wydarła Litwinom Wilno, Łotwa porozumiała się z Polską, i zagarnęła gwałtem Iłuksztę i Kałkunami, odrzucając Litwinów od Dźwiny" /"Vairas" Nr.2./ w r.1924./. Następnie ten sam Smetona zarzuca Łotwie, że idzie ona na pasku polskim. W związku z tem Smetona uważa jakiekolwiek zbliżenie Łotwy z Litwą za"obrazę honoru litewskiego". Smetona proponował wtedy ogółowi litewskiemu odrzucenie partyjnictwa i uleczenie Litwy od wewnątrz. "Gdy wewnątrz Litwa będzie uleczona, wzmocni się cały organizm kraju. Wtedy nie trzeba będzie już naszym dyplomaton błąkać się nie wiadomo poco po krajach bałtyckich, ględzić o różnych niewykonalnych związkach i próżno zwodzić siebie i innych" /"Vairas" Nr.2 z 1924 r./.

Jak wiadomo, tautininkowie rządzą na Litwie już 7 lat. Pozostali oni wierni swym zapowiedziom "nie błąkania się po krajach bałtyckich i nie szukania tam sprzymierzeńców i przyjaciół".

Zresztą nie trzeba szukać przykładów tak daleko. Niedawno odbyła się np. bałtycka konferencja gospodarcza. Przyjęto na niej bardzo piękne rezolucje. Ledwie jednak delegacja litewska powróciła do Kowna, rezolucje te obróciły się wniwecz. Lapenas kategorycznie oświadczył, że Litwy nie wiążą z państwami bałtyckiemi względy gospodarcze, czy też polityczne. Lapenas potępił delegację litewską za solidaryzowanie się podczas konferencji z Łotyszami i Estończykami. Dzisiaj lapenasowie rządzą Litwą. Podobny przykład stanowią rokowania handlowe między Litwą a Łotwą. Łotewski minister Finansów Annus w przemówieniu swem przypomniał delegacjom o bałtyckiej konferencji gospodarczej i przyjętych przez nią rezolucjach, poczem zaproponował uwzględnienie tych rezolucyj w czasie rokowań i dążenie do ściślejszego zbliżenia trzech państw bałtyckich. Jednak poseł litewski Urpszys, jak również delegat Dobkiewiczius w swych przemówieniach przemilczeli o propozycji ministra Annusa.

W Genewie p.Zaunius "po sąsiedzku" rozmawiał z łotewskim ministrem Spr.Zagr. Salnajsem. Ułożyli oni, że będą usuwać przeszkody stojące na drodze do zbliżenia obu krajów. Niezwłocznie potem p.Zaunius popędził do Londynu, by się przekonać, czy nie wytarguje więcej za skórę litewską, niż daje Berlin.

Co są warte wszystkie rozmowy i wysyłanie delegacyj o ile brak jest szczerości? Szczerości tej zaś być nie może,gdyż tautininkowie litewscy są wodzemi za nos przez Berlin. Berlin zaś nie chce zbliżenia państw bałtyckich. Dyktuje on tautininkom politykę zagraniczną. Dla nikogo nie jest tajemnicą, że Litwa faktycznie stała się przedłużeniem Prus Wschodnich.

D a l s z y c i ą g p a m i ę t n i k ó w d r. P u r y c k i s a z o k r e s u w o j n y p o l s k o - s o w i e c k i e j. "Trimitas" Nr.42. / z 19.X.1933 r./ zamieszcza dalszy ciąg pamiętników dr.Puryckisa, b.lit.min.Spr.Zagran. Poniższy urywek pamiętników dotyczy sprawy neutralności litewskiej w czasie wojny polsko-sowieckiej:

W końcu września 1920 r. w związku z wyraźną i niebezpieczną sytuacją Gabinet Ministrów uchwalił, bym jechał do Paryża i Londynu dla poprawienia litewskiej sytuacji. Polacy wszędzie już oczernili Litwę, zarzucając jej nie przestrzeganie neutralności w wojnie polsko-sowieckiej.

Historja neutralności litewskiej była następująca: Gdy się rozpoczęły w maju-czerwcu polsko-sowieckie działania wojenne delegacja litewska bawiła w Moskwie i prowadziła rokowania. Bolszewicy starali się Litwę skłonić na swą stronę, chcąc by Litwini działali wspólnie z bolszewikami przeciwko Polsce. Kusili wtedy bolszewicy Litwinów różnemi obietnicami. Część delegacji litewskiej do obietnic tych odnosiła się przychylnie. Sojusz z Rosją przeciwko Polsce był jakgdyby logicznym wnioskiem z całej sytuacji politycznej. Wojna rosyjska-litewska była zakończona. Na terytorjum litewskiemnie było ani jednego żołnierza bolszewickiego.Rosja uznała takie granice Litwy, jakie ta ostatnia żądała. Pozatem bolszewicy twierdzili, że Sowiety wogóle żadnej wojny z Litwą nie prowadzili. Okupację Kapsukasa -Angaretisa tłumaczyli bolszewicy jako objaw miejscowy.

Tymczasem Polska miała w swych rękach blisko połowę Litwy wraz ze stolicą. Polska była przeciwnikiem wyraźnym, godzącym nietylko w terytorjum litewskie, lecz dążącym do całkowitego unicestwienia litewskiej niepodległości. Polska - był to wróg najgorszego gatunku. Z takim wrogiem nie pozostało nic innego jak walka przy pomocy wszystkich środków. Kto walczył przeciwko Polakom, ten był sojusznikiem Litwy. Najzwyklejsza logika kazała Litwinom łączyć się z takim sojusznikiem. Nic przeto dziwnego, że w łonie delegacji litewskiej i w litewskich sferach politycznych byli stronnicy sojuszu z bolszewikami przeciwko Polsce.

Mimo wszystko, rząd litewski bez wahania ogłosił neutralność. Sojusz z Sowietami przeciwko Polsce skierowałby przeciwko Litwie całą Europę Zachodnią. Z drugiej strony było rzeczą jasną że całkowity sukces bolszewicki i przekształcenie Polski na Republikę Sowiecką przyniosłyby ten sam los Litwie. W związku z tem sowieckie zwycięstwo nad Polską nie wróżyło Litwie nic dobrego. Z tych też względów Litwa w wojnie polsko-sowieckiej ogłosiła neutralność.

Neutralność nakłada jednak odnośne obowiązki, które Litwie trudno było wypełniać. Czerwona armja płynęła przez Wilno i Wileńszczyznę używając kolei wileńskich dla swych transportów. Wileńszczyzna była terytorjum litewskiem. Z tego względu Polakom nie trudno było ukuć zarzut, że Litwini idą ręka w rękę z bolszewikami i gwałcą neutralność. Wprawdzie Litwa tłumaczyła się przed światem, że wytworzona sytuacja jest reazultatem okupacji Polski, gdyż z powodu tej ostatniej Litwa nie mogła w Wileńszczyźnie się urządzić i przeszkodzić Sowietom korzystania z wileńskiego terytorjum. Okupację polską zastąpiła w Wileńszczyźnie okupacja bolszewicka. Litwa nie była za to odpowiedzialana.

Czerwona armja wdzierała się gdzieniegdzie wielkiemi oddziałami na terytorjum, rządzane przez Litwinów. Oddziały te zgodnie z zasadmi neutralności były rozbrajane i internowane. Wycięczony kraj nie mógł jednak należycie pilnować i zaopatrzyć tysięcy internowanych bolszewików. Nic dziwnego, że w warunkach kiedy brakło należytego pomieszczenia i pożywienia wielu internowanych mogło uciekać. Polacy o tem wszystkiem wiedzieli za pośrednictwem szpiegów,od których na Litwie się roiło. W związku z tem oskarżali Polacy Litwę o łamanie neutralności.

K r o n i k a

D o k o ł a l i t e w s k o - ł o t e w s k i c h r o k o w a ń h a n d l o w y c h. Prasa kowieńska / z dn.17.X.1933 r./: Rokowania handlowe między Litwą a Łotwą zostały czasowo przerwane.Delegacja litewska powróciła do Kowna.

-------ooo-------